

Sygn. akt III KK 428/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Z. L.**

skazanego za czyn z art. 244 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 października 2022 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 2203/21, utrzymującego w mocy wyrok

Sądu Rejonowego w Stargardzie, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w
Pyrzycach,

z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt VII K 190/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego Z.L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Pyrzycach, z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt VII K 190/21, Z. L. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 244 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I) oraz orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat (pkt II). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie o kosztach procesu (pkt III).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca Z. L., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

- naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, a nie swobodnej, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w postaci:

- wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań M. D., co doprowadziło Sąd I instancji do mylnego wniosku, iż zeznania tych osób są nieprawdziwe i stoją w sprzeczności z pozostałymi dowodami uznawanymi za wiarygodne, zaś przedstawiana przez nich wersja wydarzeń polega wyłącznie na przyjętej przez oskarżonego linii obrony, podczas gdy prawidłowa i zgodna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocena tego materiału prowadzi do uznania, iż oskarżony i świadek M. D. zeznają prawdę, ich zeznania korespondują ze sobą i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z uwagi na fakt, iż świadek M. D. nie posiada żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogących mieć wpływ na jego treść, w postaci:

- błędnego, bezdowodowego ustalenia przez Sąd, że świadek M. D. jako człowiek schorowany nie wykonuje żadnej pracy na polu, co sprawia, że jego twierdzenia o zbieraniu kamieni na polu są nielogiczne, podczas gdy świadek jest rolnikiem, osobą mieszkającą na wsi, która pomimo wieku wykonuje różne prace w gospodarstwie, jak również udziela się roboczo na rzecz sąsiadów czy lokalnej społeczności, co jest praktyką powszechnie przyjętą w środowisku wiejskim,

- błędnego, bezdowodowego ustalenia przez Sąd, że M. D. w chwili zdarzenia nie potrzebował pomocy, w tym nie potrzebował zażyć podanych mu tabletek, które poprawiły jego stan;

3. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary, poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, okoliczności jego popełnienia wskazują na działanie oskarżonego w stanie ratowania zdrowia i życia drugiej osoby, zaś oskarżony od początku przyznał

się do popełnionego czynu, co w efekcie doprowadziło do poniesienia przez niego odpowiedzialności karnej.

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego w oparciu o przepis art. 26 § 2 k.k., ewentualnie skazanie oskarżonego na karę łagodniejszego rodzaju lub odstąpienie od jej wymierzenia albo wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W apelacji zawarto także następujące wnioski dowodowe: „w związku z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bezdowodowym poczynieniu ustaleń faktycznych, w przypadku uznania przez Sąd odwoławczy, iż zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, na podstawie art. 427 § 3 k.p.k., wnoszę o:

1. uzupełnienie postępowania dowodowego i w tym celu dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu:

- z uzupełniających zeznań oskarżonego, na okoliczność: powodów, dla których nie poinformował funkcjonariuszy o stanie zdrowia M. D., powodów, dla których nie powoływał się wcześniej na wykazywane okoliczności zdarzenia,
- z zeznań świadka A. L., adres do doręczeń: [...], na okoliczność: przebiegu zdarzenia z dnia 21 kwietnia 2021 r., posiadania leków w dniu zdarzenia, udzielenia M. D. pomocy, zachowania funkcjonariuszy Policji w trakcie zdarzenia,
- z zeznań świadka S. D., [...], na okoliczność: pracy M. D. na polu, przyjmowania przez M. D. lekarstw, przekazania oskarżonemu lekarstw przepisanych M. D.”.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 2203/21, wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy (pkt I).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości i zarzucił „rażące naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci:

1. naruszenia art. 170 § 1 pkt 2) k.p.k. i art. 452 § 2 pkt 2) i § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie oskarżonego oraz o przesłuchanie w charakterze świadka A. L., z uwagi na nieprzydatność ich zeznań dla rozstrzygnięcia sprawy oraz niewykazania braku możliwości powołania świadka

w toku postępowania przed Sądem I instancji, podczas gdy potrzeba powołania świadka pojawiła się dopiero na skutek uznania przez Sąd I instancji, iż zarówno oskarżony, jak i świadek M. D., są niewiarygodni, zaś zarówno oskarżony, jak i świadek A. L., mogą posiadać istotne dla niniejszego postępowania informacje, wpływające na ocenę wiarygodności tych osób, a także okoliczność, która miała być udowodniona, w granicach rozpoznania sprawy przez Sąd odwoławczy, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo;

2. naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z naruszeniem art. 167 k.p.k. polegającym na nierozpoznaniu i pominięciu przez Sąd II instancji wniosku dowodowego zawartego w apelacji oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka S. D., na okoliczności wskazane w treści apelacji, podczas gdy Sąd ma obowiązek rozpatrzyć wszystkie wnioski zawarte w środku zaskarżenia, w związku z czym doszło do naruszenia prawa oskarżonego do możliwości podejmowania skutecznej i realnej obrony w procesie;

3. naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez nierzetelne, wadliwe i niewszechstronne rozważenie zarzutu apelacji dotyczącego błędnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz świadka M. D., co skutkowało bezrefleksyjnym zaaprobowaniem przez Sąd II instancji ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, w tym powieleniu ocen i poglądów tego Sądu w postępowaniu odwoławczym, w szczególności ustalenia, iż zeznania M. D. miały różnić się od wyjaśnień oskarżonego, a w konsekwencji rażącego naruszenia ww. przepisów, przeniknięcia do postępowania przed Sądem II instancji również naruszeń poczynionych przez Sąd I instancji, w postaci:

1. [...]

- naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, a nie swobodnej, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań M. D., co doprowadziło Sąd I instancji do mylnego wniosku, iż zeznania tych osób są nieprawdziwe i stoją w sprzeczności z pozostałymi dowodami uznawanymi za wiarygodne, zaś przedstawiana przez nich wersja wydarzeń polega wyłącznie na przyjętej przez oskarżonego linii obrony, podczas gdy prawidłowa i zgodna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym

ocena tego materiału prowadzi do uznania, iż oskarżony i świadek M. D. zeznają prawdę, ich zeznania korespondują ze sobą i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z uwagi na fakt, iż świadek M. D. nie posiada żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść oskarżonego;

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogącego mieć wpływ na jego treść, w postaci:

- błędnego, bezdowodowego ustalenia przez Sąd, że świadek M. D. jako człowiek schorowany nie wykonuje żadnej pracy na polu, co sprawia, że jego twierdzenia o zbieraniu kamieni na polu są nielogiczne, podczas gdy świadek jest rolnikiem, osobą mieszkającą na wsi, która pomimo wieku wykonuje różne prace w gospodarstwie, jak również udziela się roboczo na rzecz sąsiadów czy lokalnej społeczności, co jest praktyką powszechnie przyjętą w środowisku wiejskim,
- błędnego, bezdowodowego ustalenia przez Sąd, że M. D. w chwili zdarzenia nie potrzebował pomocy, w tym nie potrzebował zażyć podanych mu tabletek, które poprawiły jego stan."

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Kasacja zawierała także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nią wyroku.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Pyrzycach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed przystąpieniem do ustosunkowania się do zarzutów kasacyjnych należy podkreślić, że kilkakrotnie w kasacji obrońca zarzucił, iż Sąd niesłusznie odmówił dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Było wręcz przeciwnie. Wyrok skazujący opiera się m.in. właśnie na pierwotnym przyznaniu się oskarżonego do winy w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w których nie wskazywał na złe samopoczucie M. D. jako powód prowadzenia pojazdu pomimo

zakazu (k. 28, wyjaśnienia złożone dnia 12 maja 2021 r.). Sąd Odwoławczy jedynie zaaprobował odmowę dania wiary zmienionym wyjaśnieniom oskarżonego, złożonym w postępowaniu sądowym.

Pierwszy z zarzutów dotyczy oddalenia przez Sąd odwoławczy wniosków dowodowych obrony o uzupełniające przesłuchanie oskarżonego oraz świadka A.L.. W obecnie obowiązującym modelu postępowania odwoławczego obowiązkiem Sądu II instancji jest uzupełnienie postępowania dowodowego w sytuacji, gdy dostrzeża on braki w zakresie dotychczas przeprowadzonych dowodów, ale z zastrzeżeniem, iż jest to z jednej strony możliwe, a z drugiej, ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r., V KK 512/19). Sąd odwoławczy należycie umotywował swoje postanowienie o oddaleniu ww. wniosków dowodowych (k. 108v). Powody nieuwzględnienia tych wniosków wskazał także w uzasadnieniu wyroku. Ustalenie, że Z. L. w dniu zdarzenia objętym zarzutem kierował samochodem osobowym m-ki [...] nie jest kwestionowane. Jak słusznie podkreślił Sąd odwoławczy, okoliczności, które miałyby być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Oba wnioski dowodowe dotyczyły bowiem okoliczności pobocznych, takich jak zachowanie funkcjonariuszy Policji, albo okoliczności stojących w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne pierwotnymi wyjaśnieniami oskarżonego, który przyznał, że świadomie i celowo przejechał krótki odcinek pomimo obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów. Sąd odwoławczy wskazał także, że obrona nie udowodniła wystarczająco, aby wnioskowanych dowodów nie można było przeprowadzić przed Sądem I instancji (art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k.). Wskazanie to jest słuszne. W kasacji skarżący podnosi, że inicjatywa dowodowa została wywiedziona dopiero na etapie postępowania odwoławczego, ponieważ dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji okazało się, że wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka M. D. nie zostały obdarzone wiarą. Taka argumentacja nie jest trafna w świetle art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. W art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. zawarte jest wprost stwierdzenie, że gdy chodzi o nowe dowody, to nie ma takiego przymiotu dowód, który składający wniosek mógł powołać przed Sądem pierwszej instancji. W konsekwencji, w instancji odwoławczej za nowy dowód należy uznać tylko taki, który nie mógł zostać powołany przed Sądem pierwszej instancji. Tymczasem

wszystkie zawnioskowane dowody obrona mogła przedstawić także na pierwszym etapie postępowania sądowego. Nie uczyniła tego, jak się zdaje, z uwagi na taktykę procesową i założenie uznania za wiarygodne wersji prezentowanych przez ówczesnego oskarżonego (odmiennej od podanej w pierwotnych wyjaśnieniach) oraz świadka M. D.. Tak więc wszystkie zawnioskowane dowody nie tylko mogły być przeprowadzone wcześniej, ale także nie dotyczyły one okoliczności, o których wiedzę świadkowie mieli powziąć już po wyroku Sądu I instancji (por. D. Świecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2022, t. 12 do art. 452).

Zupełnie niezrozumiały jest zarzut z punktu drugiego. obrońca wskazuje tam, że Sąd odwoławczy nie rozpoznał wniosku dowodowego zawartego w apelacji o przesłuchanie świadka S. D.. Analiza akt sprawy prowadzi do bezsprzecznej konkluzji, że wniosek ten został jednak rozpoznany. W protokole rozprawy apelacyjnej z dnia 23 marca 2022 r. zawarto postanowienie, w którym „Sąd postanowił: na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. oddalić zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego wnioski o przeprowadzenie dowodu: [...] – z zeznań świadka S. D. na okoliczność pracy M. D. na polu, przyjmowania przez M.D. lekarstw, przekazania oskarżonemu lekarstw przepisanych M. D. [...]” (k. 108v). Być może obrońca miał na myśli brak ujęcia decyzji procesowej o oddaleniu tego wniosku dowodowego w uzasadnieniu wyroku, gdzie omyłkowo wskazano na wniosek dowodowy o przesłuchanie M. D. zamiast S. D. (dane M. D. zostały zawarte w tezie dowodowej wniosku o przesłuchanie S. D., prawdopodobnie stąd ta omyłka). Tego typu omyłka w żadnym razie nie może jednak rzutować na skuteczność kasacji, zwłaszcza gdy wskazany wniosek dowodowy niewątpliwie został przez Sąd odwoławczy rozpoznany.

Trzeci z zarzutów kasacji dotyczy rzetelności kontroli odwoławczej w zakresie przyczyn złamania zakazu prowadzenia pojazdów przez Z. L., rozważanych w kierunku możliwości skorzystania z instytucji prawnej z art. 26 § 2 k.k. Zarzut ten wskazuje co prawda wprost na obrazę art. 7 k.p.k., jednakże wobec jego treści i uzasadnienia kasacji, biorąc pod uwagę treść art. 118 § 1 k.p.k. oraz kierunek kasacji – na korzyść skazanego, należy go odczytywać jako zarzut rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. Analiza kasacji, uzasadnienia wyroku Sądu

odwoławczego i akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd ten nie naruszył rażąco wypracowanego standardu rzetelności kontroli odwoławczej. Sąd odwoławczy po prostu zaakceptował poczynienie ustaleń stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy na podstawie wyjaśnień skazanego składanych w toku postępowania przygotowawczego, w których ten przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu („w dniu 21 kwietnia 2021 r. wsiadłem do samochodu osobowego marki [...], [...] wyjechałem z drogi polnej i przejechałem drogą publiczną odcinek 100 metrów. [...] Ja wiedziałem, że mam ten zakaz dożywotni, ale myślałem, że te 100 metrów przejadę. Niestety nie udało mi się [...]”, k. 28) oraz zeznań funkcjonariuszy Policji. Nie sposób uznać za rażące naruszenie zasad kontroli odwoławczej faktu zaakceptowania przez Sąd Okręgowy odmowy dania wiary drugiej z wersji przebiegu zdarzeń, prezentowanej przez skazanego dopiero na rozprawie, a zmierzającej do wykazania, że prowadził on samochód z uwagi na stan zdrowia pasażera. Sąd odwoławczy obszernie uzasadnił, dlaczego podziela stanowisko Sądu I instancji w tej kwestii, zaś ta argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku świadczy o prawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej.

Lektura uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionuje w rzeczywistości ustalenia faktyczne co do stanu zdrowia pasażera i powodów prowadzenia pojazdu przez skazanego. Stara się zatem przekonać Sąd kasacyjny, że należało obdarzyć wiarą drugą z wersji wynikających z wyjaśnień skazanego i zeznań świadka M. D.. W świetle wymogów z art. 523 § 1 k.p.k. taka kasacja nie mogła okazać się skuteczna. Postępowanie kasacyjne nie stanowi bowiem trzeciej instancji i nie powoduje kolejnej pełnej kontroli okoliczności danej sprawy. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, bada zaistnienie rażących uchybień prawnych. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu Sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego typu uchybień Sąd Najwyższy w tej sprawie nie stwierdził.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Z uwagi na oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k. bezprzedmiotowe było rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nią wyroku.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

[as]